Cena 10 egz. gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Sobota 16 maj 1936 r. | Nr. 134

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

DYMISJA RZĄDU P. KOŚCIAŁKOWSKIEGO

Gen. Sławoj Składkowski utworzył nowy rząd

WARSZAWA, 15.5 (PAT). Dziś o godz. 17 odbyło się pod przewodnictwem premjera Kościałkowskiego posiedzenie Rady gabinetowej.

Po posiedzeniu tem p. premjer Kościałkowski udał sie na Zamek i złożył Panu Prezydentowi prośbę o dymisję gabinetu.

Pan Prezydent dymisję przyjął, powierzając premjerowi i wszystkim ministrom pełnienie ich funkcyj aż do czasu utworzenia nowego rządu.

WARSZAWA, 15.5 (PAT). Kancelarja cywilna Pana Prezydenta komunikuje: Pan Prezydent R. P. powierzył misję tworzenia nowego rządu II wiceministrowi spraw wojskowych posłowi na Sejm, gen. dyw. dr. Felicjanowi Sławoj - Składkowskiemu.

WARSZAWA, 15.5 (PAT). Premjer gen. Sławoj Składkowski przedstawił P. Prezydentowi listę nowego gabinetu:

Premjer i minister spraw wewnętrznych gen. SŁAWOJ - SKŁADKOWSKI,

wicepremjer i minister skarbu — inż. E. KWIATKOWSKI,

minister spraw zagranicznych — JÓZEF BECK,

minister spraw wojskowych — gen. TADEUSZ KASPRZYCKI,

min. sprawiedliwości — prok. GRABOWSKI,

min, WR i OP—ŚWIĘTOSŁAWSKI

min. Rolnictwa i reform rolnych — PONIATOWSKI,

min. przemysłu i handlu — ANTONI ROMAN,

min. komunikacji — płk. ULRYCH,

min. opieki społecznej — ZYNDRAM KOŚCIAŁKOWSKI,

min. poczt i telegrafów — Kaliński.

WARSZAWA, 15.5 (tel. wł.). Już od kilkunastu dni kursowały pogłoski na temat zmiany gabinetu i nowych osób, które wejdą w skład rządu po jego rekonstrukcji. W sferach politycznych i dziennikarskich snuły się domysły czy będą rzeczywiście te zmiany o których pisała prasa.

Dzisiejsze popołudniowe pisma warszawskie przyniosły wiadomość o audjencji gen. Sławoj - Składkowskiego u P. Prezydenta. Dało to oczywiście pole do różnych dociekań, a nawet wymieniano gen. Sławoj - Składkowskiego jako przyszłego premjera.

Pogłoski te znalazły potwierdzenie w powierzeniu misji utworzenia nowego rządu przez P. Prezydenta gen. Składkowskiemu.

Skład rządu wskazuje, że dotychczasowa linja polityki gospodaczej rządu zostanie zachowana.

Charakterystycznym jest fakt ustąpienia gen. Góreckiego, którego wymieniano przy tworzeniu poprzedniego gabinetu jako bliskiego współpracownika min. Kwiatkowskiego.

W kołach politycznych panuje pogląd, że gen. Górecki będzie miał powierzoną misję zorganizowania obozu politycznego w myśl dezyderatów ostatniego zjazdu Federacji obrońców ojczyzny, na którym to zjeździe referat o konieczności stworzenia takiego obozu politycznego wygłosił wojewoda Grażyński.

Obsadzenie teki Ministerstwa opieki społecznej przez min. Kościałkowskiego wskazuje na przywiązywanie wielkiej wagi do tego resortu przez premjera Składkowskiego.

W kołach politycznych sądzą, że nowy rząd będzie miał charakter „rządu silnej ręki".



KANCLERZ AUSTRJI SCHUSCHNIGG



DYMISJONOWANY WICEKANCLERZ KS. STARHEMBERG

Min. Eden

U BLUMA

PARYŻ, 15.5. (PAT) Minister Eden złożył wizytę deputowanemu Blumowi.

Rozmowa miała charakter ściśle prywatny, lecz — jak twierdzi agencja Havasa — w obecnej sytuacji politycznej posiadać może szczególne znaczenie.

Wznowienie zajęć

NA POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

WARSZAWA, 15.5. (PAT) Senat akademicki Politechniki Warszawskiej na posiedzeniu w dniu 14 maja po wysłuchaniu sprawozdania komisji, powołanej do zbadania całokształtu zajęć, jakie miały miejsce na politechnice w dniach 1 i 2 maja rb. oraz w dniach następnych poza politechniką, w którem to sprawozdaniu został stwierdzony niewątpliwy związek pomiędzy temi zajściami a wystąpieniami antypaństwowemi podczas pochodu 1 maja, uchwalił, 1) winnych zakłócenia normalnego biegu życia na uczelni oddać pod sąd dyscyplinarny, 2) wznowić zajęcia w politechnice w poniedziałek 18 bm.

„Tu wolna Abisynja"

MÓWI GORE

LONDYN, 15.5. (tel. wł.) Z Kairu donoszą, że od kilku dni w Egipcie słyszana jest wyraźnie, choć słabo radjostacja abisyńska. Rozpoczyna ona swoje audycje słowami: „Tu wolna Abisynja. Mówi Gore".

Radjostacja nadaje w języku amharskim i francuskim.

Komunikaty donoszą, że w Gore istnieje normalny rząd abisyński, kierowany w imieniu negusa przez jakiegoś rasa Abrahama. Każda audycje kończy się [illegible] dla [illegible]

Włochy ostrzegają przed wojną

Sensacyjny wywiad z Mussolinim

PARYŻ, 15.5. „Le Matin" ogłasza wywiad swego specjalnego korespondenta w Rzymie z Mussolinim. W wywiadzie tym szef rządu włoskiego podkreślił, że decyzje powzięte w sprawie abisyńskiej są nieodwołalne.

„Nikt w świecie — oświadczył Mussolini — nie może wątpić w pokojowość narodu włoskiego. Pragniemy pokoju, który w sytuacji obecnej jest warunkiem koniecznym całkowitej realizacji naszych zamierzeń. Chcemy pracować dla idei pokoju. Gdyby jednak ktokolwiek usiłował pozbawić Włochów zwycięstwa, okupionego tylu ofiarami, spotka się z naszej strony ze zdecydowanym odporem.

Mussolini, omawiając zarzuty wysuwane przeciwko Włochom w związku z kwestją abisyńską, podkreślił, że w ciągu minionych stuleci narody europejskie, te zwłaszcza, które chcą być dziś sędziami Włoch, nie postępowały inaczej W historji ludzkości gwałt rozstrzygał dotychczas o rozwoju cywilizacji. Zacofanym narodom postęp mógł narzucić swą wolę tylko siłą. W ten sposób zdobyto największe imperjum świata.

Strona przeciwna — podkreślił Mussolini — wysuwa argument, że wówczas nie istniała Liga Narodów. Należy zapytać, czy nie istniało również prawo? Czy prawo nie jest starsze od Ligi Narodów i nie stanowi czynnika nadrzędnego?

W dalszym ciągu wywiadu Mussolini przechodzi do omówienia kwestji sankcyj. Włochy miały być w tej dziedzinie objektem doświadczalnym. Chciano nas złamać, przypuszczając, że jesteśmy słabi, pozbawieni złota i surowców. Jednocześnie chciano zdusić faszyzm, przepowiadano rychły jego koniec. Skutki były wprost przeciwne zamierzonym.

Sankcje wyzwoliły nowe siły drzemiące w narodzie włoskim. Pobudzono naszą wynalazczość i naszą pracowitość. Dzięki sankcjom znaleźliśmy w ziemi włoskiej nowe, nieoczekiwane bogactwa.

Sprawozdawca „Matina" przypomniał że we wrześniu Mussolini mówił, iż sankcje wojskowe grożą, iż cała mapa europejska będzie wywrócona.

Mussolini na to zauważył:

— Potwierdzam to, co wówczas powiedziałem, dodając że tem samem grozi zaostrzenie sankcyj gospodarczych. Grozi nieodwołalnie. Powtórz pan to raz jeszcze Francuzom. Niechaj cała Europa usłyszy to. Niechaj usłyszy krzyk narodu, który chciał cesarstwa, zdobył je i potrafi je obronić wszystkiemi swemi siłami.

Przyszły premjer—Blum

o francuskiej polityce zagranicznej

PARYŻ, 15.5 (PAT). „American Club" w Paryżu podejmował dziś śniadaniem deputowanego Bluma.

Pod koniec śniadania, odpowiadając na przemówienie prezesa klubu, który życzył Blumowi wszelkich możliwych sukcesów na stanowisku szefa rządu.

Deputowany Blum podziękował za skierowane do niego serdeczne słowa i oświadczył, że będąc jeszcze człowiekiem prywatnym i przemawiając z całą szczerością, pragnąłby powiedzieć co myśli o polityce zagranicznej krajów takich jak Francja, a niektóre z postawionych uwag, będą mogły być zastosowane także i do innych narodów — mówił Blum. — Pragniemy żyć w spokoju ze wszystkiemi narodami świata. Doświadczenia jakie mamy podjąć, mogą być prowadzone i uwieńczone powodzeniem jedynie w atmosferze ładu i spokoju wewnętrznego, a tembardziej jeszcze w atmosferze pokoju ogólnego. Nie widzimy w wojnie żadnych dobrych stron.

Nie sądzimy nawet jak nasi przodkowie z roku 1792 i 1848, że wojna może być czynnikiem rewolucyjno-wyzwalającym. Przed laty, Jaures rozprószył te złudzenia, a potem nastąpiło to, co nas raz na zawsze od nich wyleczyło, była to wojna. W zakończeniu swego przemówienia deputowany Blum podkreślił szczególnie sympatje żywione we Francji dla Ameryki i narodu amerykańskiego, zaznaczając, że jedną z bezpośrednich przyczyn rewolucji francuskiej, od której wywodzi się stronnictwo, które odniosło zwycięstwo w ostatnich wyborach, było uzyskanie niepodległości przez Amerykę.



NOWOMIANOWANY WICEKANCLERZ AUSTRJI BAAR - BAHRENFELS

BURZE GRADOWE I POŻARY

na ziemiach Polski

LUBLIN, 15.5. (tel. wł.) **Wczoraj w nocy w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą nastąpiło *oberwanie* się chmury deszczowej.** Poziom wody na rzeczce Grodasz, przepływającej przez miasto Kazimierz w jednej chwili **podniósł się do 5 m.** Rwący prąd wody zniósł w mieście 5 domy drewniane, powyrywał drzewa przybrzeżne z korzeniami i słupy od elektryczności.

Spowodu przerwania dopływu prądu momentalnie **zapanowała w mieście ciemność.** W obrębie miasta jeden dom drewniany został zupełnie zniesiony, a kilka domów jest podmytych. Na niektórych ulicach potworzyły się wyrwy i doły. **Woda wtargnęła i pozalewała piwnice, mieszkania i sklepy.** Straty są wielkie. W ciągu pół godziny woda opadła, pozostawiając wszędzie ślady zniszczenia. Całe stosy drzew i rozmaitych przedmiotów zalegają na ulicach przylegających do rzeki.

BURZA GRADOWA W KĘPIŃSKIM

POZNAŃ, 15.5. (tel. wł.) Obraz spustoszeń, jakie wyrządziła w powiecie kępińskim poniedziałkowa burza, połączona z oberwaniem się chmury, gradobiciem i huraganem, **przechodzi wszystko co pamiętają najstarsi mieszkańcy.**

W Kępnie zalane zostały piwnice domów, szczególnie w niżej położonych dzielnicach. **Kilkanaście wsi zalanych zostało przez ogromne masy wody, które** niekiedy dochodziły do 1 m. wysokości. W wielu miejscach uszkodzone są drogi, na których w tej chwili komunikacja kołowa odbywać się nie może. Na linji Kępno — Laski **podmyty został tor kolejowy na przestrzeni około 10 klm.,** tak że musiano wstrzymać pociągi.

Pomiędzy Ignacówkami a Trzecienicami **burza zniosła most.** W Domininie piorun **uderzył w gmach szkolny,** niszcząc zupełnie dach i urządzenie.

Wysokości strat nie zdołano jeszcze ustalić. Starostwo powiatowe wystąpiło natychmiast z doraźną pomocą.

TRĄBA POWIETRZNA W KIELECKIEM.

KIELCE, 15.5. (tel. wł.) Podczas wczorajszej burzy we wsi Korzecko, pow. kieleckiego, szalała nawałnica, połączona **z trąbą powietrzną, która zniosła kilkanaście** stodół i **kilka domów mieszkalnych.**

Pozatem padał **grad, wielkości orzecha włoskiego,** który zniszczył doszczętnie zasiewy we wsiach: Korzecko, Podzamcze, Siedlec, Tokarnia i Wojkowiec. Drobniejszy grad padał w Mniowie i Rykosznie.

Z opatowskiego donoszą również o podobnej **nawałnicy, połączonej z gradobiciem.** W pow. opoczyńskim, we wsi Giebłowice, od uderzenia piorunu wybuchł pożar w zagrodzie Wojciecha Bozara i przeniósł się na sąsiednie zabudowania, niszcząc 4 zagrody gospodarskie oraz 5 stodół.

Straty wyrządzone przez huragan są ogromne, jednak urzędowych obliczeń szkód dotychczas brak.

NOWY SĄCZ, 15.5. (PAT) Wczoraj nad powiatem nowosądeckim przeszła gwałtowna burza.

Od uderzeń piorunów **powstało szereg pożarów.** W Barcicach koło Starego Sącza piorun uderzył w dom niejakiego Nowaka, **rażąc troje dzieci i zabijając siostrę Nowaka, przybyłą w odwiedziny.**

KTO WYGRAŁ?

Wczoraj, w siódmym dniu ciągnienia 4 klasy 35 polskiej loterji państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. na nr. 51066.

po 10.000 zł. na n-ry: 111112 114098 160803.

po 5.000 zł. na n-ry: 19688, 38084 50731 62626 69168.

po 2.000 zł. na n-ry: 236 2232 8355 44510 61790 74802 84728 89436 90161 91528 106104 106431 108370 108444 117944 123030 124711 125796 133632 145767 151039 151804 154052 157002 156728 160506 165777 171257 178352 187634 191458 193194.

63531 67106 67418 68622 74166 79897 110166 113945 130470 168260 179409 181007 183795.

po 1.000 zł. na n-ry: 1493 1544 4998 13705 15105 17728 22163 31861 36026 57331 58447

Samoloty bombowe nad Jerozolimą

Generalny strajk Arabów

JEROZOLIMA, 15.5. Wzburzenie w stolicy Palestyny wzrasta. Stan wyjątkowy rozciągnięto nietylko na stare miasto, lecz i na **nową dzielnicę.** Pod bramą damasceńską gromadzą się demonstranci.

JEROZOLIMA, 15.5. Wysoki komisarz brytyjski sir Artur Wauchope wezwał radę naczelną arabską, **proponując jej wnioski kompromisowe w sprawie imigracji żydów do Palestyny.**

Rada arabska po 5 godzinnych naradach propozycje odrzuciła.

STRAJK ARABSKI SIĘ WZMAGA

KAIR, 15.5. Strajk arabski w Palestynie nietylko nie ustaje, lecz coraz bardziej **się potęguje.** Tak naprzykład kupcy z pośród Arabów chrześcijan w Jerozolimie, którzy nie zgadzali się z początku na zamykanie swych sklepów, widzieli się ostatnio zmuszeni a to spowodu pogróżek młodzieży arabskiej, przystąpić również do strajku. Zamknięte są naturalnie i sklepy żydowskie.

LONDYN, 15.5. Jak podaje prasa londyńska, **rząd brytyjski jest mocno zaniepokojony** spowodu sytuacji, **jaka się wytworzyła ostatnio w Palestynie,** i już poświęcił kwestji tej specjalne posiedzenie.

JEROZOLIMA, 15.5. (PAT) Zaburzenia wywołane wśród ludności mahometańskiej przez zamordowanie w Hebron jednego z Arabów **wzrastają z każdą chwilą.** Dziś przybyli do Jerozolimy liczni przyjaciele zamordowanego, aby zgodnie ze swemi zwyczajami dokonać krwawej zemsty na żydach.

Nad Jerozolimą *krążą* **ciągle samoloty bombowe,** których obecność do pewnego **stopnia podtrzymuje ludność od ekscesów.**

Jakie uprawnienia uzyskał

Generalny inspektor sił zbrojnych

W numerze z czwartku bież. tygodnia naszego pisma podaliśmy treść dekretu p. Prezydenta o organizacji naczelnych władz wojskowych w czasie pokoju.

Jeżeli chodzi o porównanie nowych przepisów z dotychczas obowiązującemi, to stwierdzić należy, że w nowych przepisach **znaczenie generalnego inspektora sił zbrojnych** niewątpliwie wzrosło.

Częściowo wzmocnienie stanowiska inspektora wynika już z samej nowej Konstytucji, wedle której gen. inspektor sił zbrojnych **mianowany jest bezpośrednio przez Prezydenta R. P., a nie jak dotychczas na wniosek ministra spraw wojskowych,** przez co **podkreślono równorzędne z najwyższemi władzami stanowisko generalnego inspektora.**

Nowy dekret wyciąga konsekwencję z tego postanowienia Konstytucji i dlatego w miejsce dotychczasowego postanowienia, wedle którego zwierzchnictwo wojskowe wykonywał Prezydent przez ministra spraw wojskowych, stwierdza wyraźnie, że to zwierzchnictwo sprawuje Prezydent przez **generalnego inspektora i przez ministra spraw wojskowych.**

Dalej, gdy wedle dotychczasowych przepisów generalny inspektor **był stałym zastępcą ministra spraw wojskowych** we wszystkich sprawach dotyczących przygotowania sił zbrojnych do obrony państwa, **obecnie zadania obrony państwa należą do generalnego inspektora w jego własnym zakresie, a minister spraw wojskowych otrzymuje od inspektora dyrektywy w** tym kierunku.

Z zastępcy **ministra staje się** więc generalny inspektor władzą równorzędną z ministrem, a nawet **w niektórych kierunkach władzą przełożoną ministra,** gdyż postulaty inspektora co do wszelkich stanowisk od dowódcy pułku wzwyż są dla ministra spraw wojskowych wiążące (art. 5 § 2-e dekretu) i obsadzenie tych stanowisk przez ministra, względnie stawianie wniosków przez ministra następuje „stosownie do postulatów generalnego inspektora" (art. 7-a).

Nowe stanowisko przyznane dekretem generalnemu inspektorowi znalazło wyraz także w składzie **komitetu obrony Rzeczypospolitej, gdzie dotychczas zastępcą Prezydenta R. P. był prezes Rady ministrów, a obecnie jest nim generalny inspektor.**

Guatemala wystąpiła

Z LIGI NARODÓW

GENEWA, 15.5. (PAT). Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol, otrzymał od rządu Guatemali zawiadomienie, że występuje z Ligi Narodów.

Telegram nie zawiera żadnych wyjaśnień, zapowiedziane jest tylko nadesłanie memorandum, które prawdopodobnie zawierać będzie uzasadnienie decyzji powziętej przed rząd Guatemala.

PARYŻ, 15.5 (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy, że rząd Guatemali nie **uzasadnił swej decyzji opuszczenia Ligi Narodów.**

Ogólnie przypuszczają, że prezydent Guatemali pragnął tym gestem zaznaczyć swą **solidarność z Mussolinim,** dla którego żywi wielkie uznanie.

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

26

A na wschodzie, w starej części Hamburga wielkie i ponure składy wzdłuż kanałów, podobne raczej do więzień, ale do więzień, zawierających wszystkie skarby świata...

Hamburg wydawał się Hyczewskiemu odpowiednim terenem do wyczynów, które sobie obiecywał. Jego samopoczucie było obecnie tak wspaniałe, że nieświadomie uśmiechał się do napotkanych po drodze młodych kobiet, wysokich i tęgawych blondynek.

Spojrzał wreszcie na zegarek: było wpół do siódmej, a więc najwyższy czas, by udać się na spotkanie z Nowickim. Rozejrzał się dokoła, aby się zorjentować w terenie. Jak jednak szybko minęły te godziny!

I po raz pierwszy od rana jego wyobraźni ukazał się rozkoszny widok Soni. Sonia!... Dlaczego dotąd o niej nie myślał?... I dlaczego nie spotkał jej jeszcze?... Czyżby nie było jej już w Hamburgu, jak mu powiedziała kierowniczka pensjonatu w Gdańsku? Przecież gdyby tutaj była, musiałby ją chyba spotkać, gdy wędrował przez wszystkie prawie bulwary, ulice i uliczki!

I nagle zrozumiał, że przebiegł w ten sposób pół miasta jedynie w podświadomej nadziei, że przypadek, który tyle razy był mu już pomocny i tym razem okaże się łaskawy i postawi Sonię na jego drodze!...

Nie mógł jednak długo o tem myśleć, gdyż musiał wykonać istny bieg maratoński, aby stawić się punktualnie w piwiarni, gdzie miał go oczekiwać radca konsularny.

Wreszcie przybył na miejsce. Wszedł do piwiarni, ocierając chustką pot z czoła. Lucjan Nowicki siedział już przy stoliku.

— Moi drodzy — wykrzyknął radca na samym wstępie — nie chcę się chwalić, ale było mi piekielnie trudno uzyskać te informacje. Ten wasz frachtowiec „Frida" musi być jakiemś podłem pudłem ostatniego gatunku, bo nie znają go ani w Lloydzie, ani gdzie indziej. Dzwoniłem bezskutecznie conajmniej ze dwanaście razy na różne strony, aż wreszcie postanowiłem zwrócić się do Urzędu celnego, gdzie mam dobrego znajomego. I tam właśnie miałem szczęście. Dowiedziałem się kilku szczegółów, niewiele coprawda, ale zawsze... Otóż sprawa tak się przedstawia: „Frida" jest starym frachtowcem o pojemności 1.500 tonn, którego szybkość nie może w żadnym wypadku przekroczyć dziesięciu węzłów. Parowiec ten nie należy do żadnego znanego przedsiębiorstwa i stanowi własność kapitana.

Tenże kapitan jest człowiekiem dziwnym i ponurym. Swoją załogę rekrutuje w zakątkach, najmniej godnych polecenia w całym Hamburgu. Podobno nie utrzymuje stosunków z żadnymi oficerami marynarki... i posądzają go, zresztą narazie bez najmniejszych powodów, że trudni się potrosze przemytnictwem...

Stani nie mógł opanować drżenia radości. Słowa Nowickiego mniej więcej odpowiadały jego nadziejom. Nie pokazał jednak tego po sobie i zapytał dość obojętnym głosem:

— A czy przypadkiem znacie nazwisko tego kapitana?

— Naturalnie... Niejaki Hermann Iwanow...

— Hermann Iwanow?... Co za dziwne połączenie typowo niemieckiego imienia z typowo rosyjskiem nazwiskiem!

— Mówią, że to jest właśnie były oficer carskiej marynarki! Naturalizował się w Niemczech w 1925 roku...

Zadowolenie lotnika rosło z każdem zdaniem radcy Nowickiego. Stani w myśli sprawdzał wszystkie ogniwa tego tajemniczego łańcucha, którego zrekonstruowanie było jego celem.

Z lekkiem drżeniem zapytał znowu:

— A co z ładunkiem?

(D. c. n.)

Genewa była tylko prologiem aktu drugiego

Gdybyśmy akcję, która się rozegrała na terytorjum Abisynji, a później w dniu 9 maja r.b. w pałacu Weneckim w Rzymie, nazwali pierwszym aktem dramatu, natenczas wypadłoby nam określić przebieg ostatniego posiedzenia Rady Ligi Narodów, jako prolog do aktu drugiego.

O ile akt pierwszy zakończył się b. przykrą porażką Anglji, a zwycięstwem oszałamiającem Włoch, o tyle ów „prolog" niewątpliwie miał zakończenie wręcz odwrotne dla jego bohaterów. Na terenie Genewy pobitym został Mussolini, a zwycięstwo dyplomatyczne narazie przynajmniej przypadło Anglji.

Nie potrzeba powtarzać przebiegu ostatniej sesji Rady Ligi Narodów — jest on znany. Stała się rzecz bezprzykładna w dziejach tej szacownej instytucji genewskiej. Bez zachowania ceremonjału, tak bardzo cenionego na tamtejszym gruncie, bez układnych słówek, które są — rzecby można — „specjalite du maison" Ligi twardo i zimno powiedziała Rada ustami... min. Edena, że przedstawiciel Abisynji ma prawo zasiąść przy okrągłym stole, jako przedstawiciel państwa suwerennego.

Odpowiedzią na tę decyzję Rady było „trzaśnięcie drzwiami" przez wysłannika Mussoliniego — hr. Aloisi'ego.

Jasnem jest, że Anglja musiała być przygotowana na tę ewentualność. Zbyt wyraźnie, zbyt stanowczo przecież stawiał sprawę dyktator Włoch w swych przemówieniach i decyzjach, aby można było mieć złudzenie, jak zareaguje na uchwałę Rady Ligi.

Skoro Anglja zdecydowała się na to, widocznie potrzebne jej to jest do przebiegu aktu drugiego, widocznie koniecznem było do zaznaczenia, że sprawy Abisynji bynajmniej nie uważa za zakończoną. Supozycja ta znajduje potwierdzenie w słowach premjera Baldwina. Kiedy go zapytano w izbie gmin, w jakiej roli pozostaje obecnie w Addis Abebie dotychczasowy poseł angielski przy rządzie Abisynji — odpowiedział, że polecił mu, aby zachował się jak w kraju okupowanym.

Jasno i wyraźnie.

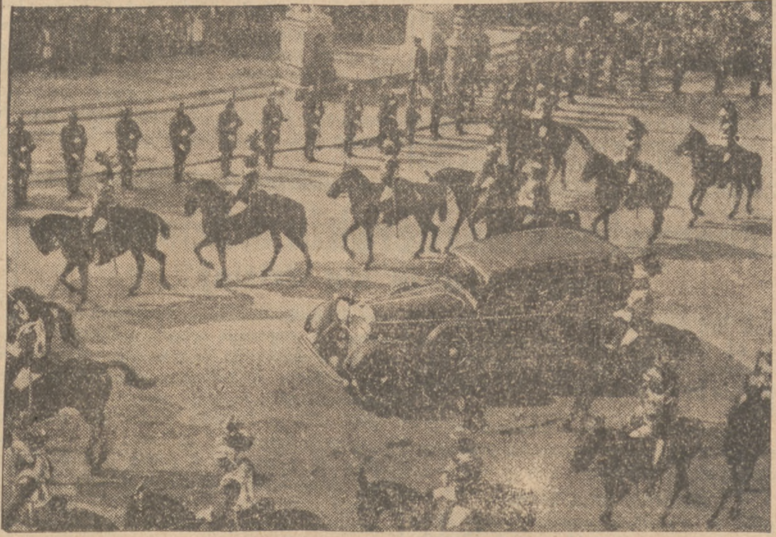
I nie pomogło „trzaśnięcie drzwiami", nie wzruszyło ono min. Edena i jego kompanjonów, skoro wkrótce po „obrażeniu" się Włoch uchwalono zgodnie, że sankcje trwać mają nadal.

Wniosek stąd jasny. Anglja podjęła rękawicę rzuconą jej przez Włochy i zamierza poprowadzić w dalszym ciągu rozgrywkę. W jakiej ona się odbędzie formie, czy we wszystkich swych fazach rozegra się na terytorjum Genewy, czy znowu powróci w akcie trzecim na Czarny Ląd — niedaleka przyszłość pokaże.

Jedno wydaje się pewnem, że do trzeciego aktu, w którymby rekwizytami były armaty, czołgi i samoloty Anglja narazie jest nieprzygotowana.

Ale przygotowania czyni w tempie — nie można go innem słowem określić — ostrem.

Tym.



„UROCZYSTY" PRZEJAZD PREZ. AZANY

Jak widać z ilustracji nowowybrany prezydent Hiszpanji Azana nie czuje się zbyt pewnym, skoro drogę na uroczyste posiedzenie parlamentu odbył w zamkniętym samochodzie, a publiczność trzymano w przyzwoitej odległości od jezdni.

Wysoki Komisarz Lester

będzie jeszcze przez rok urzędował w Gdańsku

Na poufnem posiedzeniu w dniu 13 bm. Rada Ligi Narodów przyjęła raport min. Edena w sprawie **przedłużenia na rok mandatu Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Lestera.** Przy tej sposobności delegat polski przy Lidze Narodów, min. Komarnicki wygłosił następujące oświadczenie:

„W imieniu rządu polskiego popieram raport sprawozdawcy. Korzystam z tej sposobności, aby stwierdzić z zadowoleniem, że nadzieje, wyrażone przez przedstawicieli Polski w styczniu co do dobrej woli Senatu wolnego miasta w sprawie uregulowania trudnych zagadnień spełniły się. Zagadnienia te są istotnie załatwiane w ramach statutu wolnego miasta i z uwzględnieniem uprawnionych interesów ludności. Jestem bardzo szczęśliwy, dowiedziawszy się iż p. Lester gotów jest spełniać w Gdańsku jeszcze przez rok misję, w czasie której dawał zawsze dowody swej wielkiej objektywności i zupełnego oddania się zadaniom, powierzonym mu przez Radę Ligi Narodów".

Czy ambasador Hoesch

zmarł śmiercią naturalną?

Niemiecka prasa emigracyjna zwraca uwagę na charakterystyczne okoliczności, towarzyszące nagłej śmierci ambasadora von Hoescha. W ślad za prasą francuską przynosi ona ostatnio na ten temat rewelacyjne wiadomości. Krąży m. in. wieść, że ambasador von Hoesch popełnił samobójstwo po rozmowie telefonicznej, przeprowadzonej na kilka godzin przed swoją śmiercią z kanclerzem Hitlerem.

Oficjalne sfery nazistowskie zarzucały już oddawna von Hoeschowi, że zbyt nieudolnie prowadzi on działalność polityczną w kierunku poróżnienia Anglji z Francją, tak chętnie widzianego przez Niemcy. W tym sensie miał się też wypowiedzieć we wspomnianej rozmowie telefonicznej kanclerz Hitler, który polecił ambasadorowi natychmiastowy powrót samolotem do Berlina. W dwie godziny po tej rozmowie ambasador von Hoesch już nie żył (ZAP).

Z DNIA

JEGO CELEM JEST ZNISZCZYĆ NARÓD I ODEBRAĆ MU RELIGJĘ

Komitet główny Stronnictwa Narodowego ogłosił komunikat w sprawie groźby komunizmu w Polsce. W komunikacie tym czytamy m. in.:

Walka z komunizmem rozmaicie przez różne koła u nas i w innych krajach jest rozumiana. Dla nas, dla obozu narodowego, jest to walka przeciw ruchowi obcemu, barbarzyńskiemu, idącemu na zniszczenie cywilizacji rzymskiej i chrześcijańskiej, która nas wychowała, w której się zorganizowały narody Europy i w której wyrósł człowiek, wyzwolony z niewolnictwa, mający poczucie swej godności ludzkiej, przywiązany do swej samodzielności i dążący do nieustannego postępu duchowego.

A w dalszym ciągu komunikat w następujących słowach kreśli jego rolę:

Komunizm, wytwór umysłu żydowskiego, stawia sobie za cel zniszczyć społeczeństwo, naród, historyczne więzy, dzięki którym ludzie mogą razem, z jedną myślą, dla jednego wspólnego celu pracować i razem przeciw wrogom się bronić; a jednocześnie dąży do zniszczenia człowieka, do zniszczenia jego duszy, która wyrosła, wychowała się w pracy licznych pokoleń, do odebrania mu religji, Ojczyzny, poczucia swej godności i swej samodzielności, swobody decydowania o swojem losie, rozporządzania owocami swej pracy, odbiera mu własność warsztatu pracy i narzędzi do niej, ażeby go samego uczynić pozbawionem woli narzędziem tych, których nad nim postawiono. Mówi mu, że w jego imieniu rządy sprawuje, ale jest największym gwałtem nad jego wolą i nie waha się go mordować, gdy się temu gwałtowi chce opierać.

Aby przeprowadzić skuteczną walkę z tym naszym największym wrogiem wewnętrznym, konieczny jest współudział całego polskiego społeczeństwa. Dlatego też komunikat stwierdza:

Pracować usilnie musimy nad zapewnieniem sobie udziału pomocy stojących poza naszą organizacją kół społeczeństwa. Niezdrowem jest zjawiskiem, ażeby Polacy, często nawet ze względu na swą rolę osobistą, jaką w społeczeństwie odgrywają, mający w walce z komunizmem szczególne obowiązki, zajmowali wobec tej walki stanowisko tylko widzów, czekających, aż inni kraj od niebezpieczeństwa uwolnią, powstrzymujących się od współdziałania w granicach swej możności, od poświęceń i ofiar, od przysparzania chociażby środków do walki.

Wychodźtwo polskie

W BELGJI RADZI

W Brukseli odbył się w bież. tygodniu 11-ty walny zjazd „Centralnego Związku towarzystw i organizacyj polskich w Belgji", przy współudziale 110 delegatów, reprezentujących całą polską emigrację robotniczą. Na zjeździe byli obecni: charge d'affaires Szuyski, konsul Nagórny, ks. rektor Moskwa oraz przedstawiciele prasy emigracyjnej.

Walny zjazd powziął szereg ważnych uchwał, które przyczynią się niewątpliwie do dalszego rozwoju życia organizacyjno - społecznego tutejszego wychodźtwa i odegrają dużą rolę w pracy dla dobra robotnika polskiego w Belgji.

Akcja lewicy w Grecji

NIE UDAŁA SIĘ

Strajk powszechny w Grecji, forsowany przez organizacje lewicowe, zakończył się onegdaj o północy. Według otrzymanych w Atenach wiadomości, strajk miał przebieg w całym kraju spokojny. Do poważnych zajść nie doszło. Pomimo nacisku organizacyj lewicowych, ogromna większość robotników **nie brała udziału w strajku.**

Kto zdradził tajemnice

budżetu angielskiego

W numerze wczorajszym naszego pisma podaliśmy wiadomość o procesie, który rozpoczął się w Londynie na tle przedwczesnego ujawnienia szczegółów nowego budżetu angielskiego.

Po zeznaniach Leslie Thomasa przyszła kolej na jego ojca, ministra kolonij. W czasie składania zeznań oświadczył on kategorycznie, iż nie udzielił nikomu żadnych informacyj. Otrzymawszy listy anonimowe, udał się do Baldwina, domagając się dochodzenia w sprawie tranzakcyj swego syna. W rozmowie z kanclerzem skarbu Neville Chamberlainem. Thomas powiedział, iż jest niespokojny o swe nazwisko i honor swego syna. Thomas dodał, iż w pierwszej chwili zamierzał podać się do dymisji, ale jeden z przyjaciół zwrócił mu uwagę, iż mogłoby to być interpretowane w sposób niekorzystny. Tylko dalszego pozostał na swem stanowisku. Thomas zaproponował trybunałowi, by zbadano jego rachunek bankowy.

Trybunał powołał szereg świadków, m. in. wielu wyższych urzędników ministerstwa skarbu.

Onegdaj na trzeciem posiedzeniu sądu przesłuchano finansistę Batesa, przyjaciela min. Thomasa, który zarobił pokaźne sumy na spekulacjach, przeprowadzonych na podstawie wiadomości o podwyżkach podatkowych, projektowanych przez kanclerza skarbu.

Bates — jak było do przewidzenia — w sposób jaknajbardziej stanowczy zaprzeczył, jakoby otrzymał jakiekolwiek informacje dotyczące przyszłego budżetu oraz jakoby minister kolonji Thomas miał być zainteresowany w jego przedsiębiorstwach.

W ciągu dalszego przesłuchania Bates przyznał się jednak, iż nabył od min. Thomasa za 25 tys. funtów (około 650 tys. złotych) prawa autorskie jego autobiografji oraz że na poczet tej sumy kupił na rachunek min. Thomasa nieruchomość za 20 tys. funtów.

W dalszym ciągu trybunał powołał szereg nowych świadków, m. in. wielu wyższych urzędników min. skarbu.

Opinja angielska z największą uwagą śledzi przebieg toczącego się śledztwa, a prasa angielska poświęca mu całe szpalty pism. **Zatarg angielsko-włoski o Abisynję zeszedł na drugi plan,** gdyż dziś cały Londyn a za nim i Anglja **dyskutują wyłącznie na temat: kto zdradził tajemnice budżetu.**

Wskazuje to, jak bardzo czuła jest opinja angielska na wszelkiego rodzaju nadużycia, przy których chociby tylko cień podejrzenia padał na osoby zajmujące stanowiska w rządzie.

CZY NOWA PISOWNIA WSZYSTKICH ZADOWOLI?

Kilkakrotnie na łamach naszego pisma omawialiśmy wyniki narad Komitetu ortograficznego, któremu powierzone zostało opracowanie nowej ortografji. Obecnie Komitet ukończył swoje prace i przedstawił je Min. oświaty do zatwierdzenia. W związku z tem zamieszczamy szczegóły ostatecznych uchwał, podane przez prof. uniwersytetu warszawskiego, dra Witolda Doroszewskiego.

Prace komitetu ortograficznego, jak wiadomo, rozwijały się w trzech komisjach (krakowskiej, lwowskiej i warszawskiej) oraz na zebraniach plenarnych.

W zagadnieniu **pisowni łącznej i rozdzielnej**, opracowywanem przez komisję warszawską, jako zasadę ogólną, **przyjęto pisownię rozdzielną**. Będziemy teraz pisać: z **bliska**, z **kolei**, z **powodu**. Nowe przepisy usuwają takie sprzeczności, jak dotychczasowe: z **chłopska** obok **zpańska**, **co noc** obok **codzień**, **na górę** obok **nadół**, a przedewszystkiem **znoszą** w zakresie pisowni **podział na wyrażenia przenośne i dosłowne**. Zatem **z góry** pisać się będzie oddzielnie, niezależnie od tego, czy używamy tu przenośni, czy też mamy na myśli kierunek.

Według tej zasady również **i nie ma pisać będziemy zawsze rozdzielnie**, niezależnie od tego, czy używamy go w znaczeniu **non est**, czy **non habet**.

Pisać będziemy jednak wyjątkowo: **powoli, wbrew, wskutek, pośród, naokoło, pomiędzy** oraz również łącznie pisać będziemy przyimki złożone z przyimków, jak **zza, ponad** i według pisowni fonetycznej **spod, sprzed** itd.

W sprawie **przenoszenia wyrazów zarzucono 34 dotychczas obowiązujące formułki** i pozostawiono piszącym znaczną dowolność. Naprzykład słowo iskra możemy dzielić: i-skra, is-kra, isk-ra, natomiast niedopuszczalny jest podział: iskr-a.

Najtrudniejszą sprawę, mogącą budzić pewne wątpliwości stanowiły końcówki ym i em. Zgodnie z uchwałą komitetu narzędnik i miejscownik przymiotników w liczbie pojedyńczej otrzymują dla rodzaju męskiego i nijakiego jednolitą końcówkę **ym**.

A więc mamy pisać **dobrym dzieckiem, dobrym synem**, chociaż pisaliśmy poprzednio **dobrem dzieckiem** i **dobrym synem**, od pierwszego przypadku liczby pojedyńczej — **dobre dziecko i dobry syn**. Narzędnik w liczbie mnogiej otrzymuje końcówkę **ymi** — **dobrymi dziećmi, synami, córkami**, chociaż pisaliśmy **dobrymi synami, dobremi córkami** i **dobremi dziećmi**.

Naturalnie jak przy każdej zasadzie pozostawiono wyjątki, a więc: **Zakopane, Wysokie Mazowieckie, Skole itd.** mają końcówkę em (w Zakopanem).

Nazwiska na e zachowują końcówkę **em**, np. **Lindem, Wendem**.

W sprawie pisowni **i lub j**, uchwalono **znowuż zmianę**: po literach s, z i c pisać mamy **j** — **Francja, sesja, Azja**, a po wszystkich innych literach **i**: **dialog, dieta, Maria, religia, Dania, Anglia, Holandia, radio**.

Uchwała ta wyraźnie jest sprzeczna z dążnością każdego żywego języka do pisania fonetycznego, to jest najbardziej zbliżonego do sposobu wymawiania.

Od siebie pragniemy wyrazić nadzieję, że Ministerstwo WR i OP zmodyfikuje tę zmianę i nadal będziemy pisać **Marja, religja** przez literę **j** a nie **i**.

Nowa pisownia ma być ogłoszona na jesieni roku bież. i od nowego roku szkolnego obowiązywać we wszystkich szkołach. Zmiany, które wprowadza nowoopracowana pisownia wywołają niewątpliwie z początku pewne zamieszanie. Wszystkie podręczniki szkolne pisane są według zasad dotychczas obowiązującej pisowni. Młodzież ucząca się z nich, mimowoli utrwalać sobie będzie wzrokowo z pamięci dotychczasową ortografię, tymczasem w wypracowaniach piśmiennych żądać będzie zapewne stosowania nowej ortografji.

A może ustalony będzie pewien okres przepisowy, podczas którego mniej rygorystycznie oceniane będą wszelkiego rodzaju wypracowania piśmienne pod względem ortograficznym.

Uroczystości harcerskie w Sosnowcu

rozpoczynają się dzisiaj

Jak już donosiliśmy w dniach 16 i 17 bm. t.j. dzisiaj i jutro odbędzie się w Sosnowcu uroczystość obchodu 25-lecia istnienia harcerstwa na terenie naszego miasta.

Opracowany przez komitet wykonawczy program uroczystości przedstawia się następująco:

SOBOTA, DNIA 16 BM.:

godz. 16 — rozbicie propagandowego obozu harcerskiego przy ul. 3 Maja (obok Ubezpieczalni Społecznej);

godz. 18 — propagandowy przemarsz drużyn harcerskich i zuchów ulicami miasta;

godz. 20 — Ognisko przed Ratuszem poświęcone wielkiej pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i harcerzy poległych w walkach o niepodległość; Gawędę wygłosi druh nacz. K. Nawrocki — prezes Koła harcerzy z czasów walk o niepodległość.

NIEDZIELA, DNIA 17 BM.:

godz. 8.30 — zbiórka drużyn harcerzy i zuchów przed Ratuszem;

godz. 9 — zbiórka organizacyj i zaproszonych osób;

godz. 9.15 — wymarsz do kościoła na nabożeństwo;

godz. 9.30 — msza św. i poświęcenie sztandaru Hufca Harcerzy w Sosnowcu;

godz. 10.30 — przemarsz przed Ratusz;

godz. 11 — 1) wbijanie i składania gwoździ. 2) podpisywanie aktu erekcyjnego; 3) przemówienia z okazji poświęcenia sztandaru i święta 25-lecia istnienia harcerstwa w Sosnowcu; 4) wręczenie sztandaru Hufcowi; 5) dekoracja odznaką 25-lecia; 6) ogłoszenie wyników konkursu o najlepszą drużynę Hufca Sosnowieckiego i rozdanie nagród;

godz. 12.30 — Złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza i defilada;

godz. 15 — zabawa w parku „Sokoła" ul. Prez. Mościckiego. (w czasie zabawy gry i turnieje zuchowe); o godzinie 20.30 ognisko poświęcone 25-leciu. Gawędę wygłosi druh red. Stefan Arnold.

Zabawa, z wielce urozmaiconym programem odbędzie się jutro w lasku Sokoła przy ul. Prez. Mościckiego, a nie w parku miejskim, jak mylnie wydrukowano na zaproszeniach oraz w poprzednim komunikacie.

Uczestnicy zabawy korzystają z 50% zniżek tramwajowych (dojazd do ul. Prez. Mościckiego).

Zarząd Koła Harcerzy z czasów walk o niepodległość w Sosnowcu wzywa swych członków do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w uroczystościach obchodu.

W BĘDZINIE I STRZEMIESZYCACH

Lokalne uroczystości, związane z 25-leciem harcerstwa odbędą się dzisiaj i jutro również w Będzinie i Strzemieszycach, według podanych przez nas programów.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

16 Sobota	Dziś Jana Nepomucena Jutro Paschalisa Wschód słońca 3 m. 56. Zachód „ 19 m. 25.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Senorita w masce".
EDEN: I. Sekrety marynarki wojennej. — II. Czy Lucyna to dziewczyna.
PALACE: „Pepi".

—xx—

✕ **NIE PRZEMĘCZAĆ MŁODZIEŻY.** Ministerstwo oświaty wydało zalecenie do szkół powszechnych i średnich w sprawie wysyłania pocztów sztandarowych na rozmaite uroczystości. Ministerstwo zwraca uwagę na to, iż poczty sztandarowe powinny być wysyłane tylko na uroczystości szczególnie ważne, o charakterze państwowym, bądź też kulturalnym. Młodzież nie powinna być przemęczana uczestniczeniem w pochodach i długiem wyczekiwaniem na placach publicznych.

✕ **OFICEROWIE I PODCHORĄŻOWIE REZERWY.** Zarząd Koła ZOR. w Sosnowcu przypomina swym członkom, że zapowiedziane w okólniku nr. 1, ćwiczenia na temat: „Organizacja Obrony" przeprowadzi major 11 p. p. Karolus Stanisław w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 10.30 w Domu społecznym na Pogoni. Ze względu na bardzo interesujący temat ćwiczeń i na osobę prelegenta cieszącego się wśród wykładowców wielką popularnością zarząd prosi o jaknajliczniejszy udział i punktualne przybycie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 16 bm. o godzinie 4.30 popołudniu specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, doskonała komedja M. Bałuckiego p.t. „GRUBE RYBY". Bilety w cenie od 25 gr. do 70 gr.

Wieczorem o godzinie 8.30 sensacyjny reportaż z sali sądowej p.t. „PROCES MARY DUGAN". Bilety w cenie od 25 gr.

Jutro, dnia 17 bm. o godzinie 4.30 popołudniu poraz ostatni piękna i melodyjna operetka G. Jarno p.t. „KRYSIA LEŚNICZANKA". Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godzinie 8.30 sensacyjny reportaż z sali sądowej p.t. „PROCES MARY DUGAN".

—xx—

✕ **ZNACZKI POCZTOWE Z OKAZJI ZAWODÓW BALONOWYCH.** 24 bm. startować będzie z Mościc do wyścigu z samochodem balon wojny. Z okazji tych zawodów ministerstwo poczt i telegrafów urządza ekspedycję poczty opatrzonej specjalnym stemplem dla użytku filatelistów.

✕ **ZEBRANIE SODALICJI MARJAŃSKIEJ W DĄBROWIE.** Dnia 16 bm. o godz. 17 odbędzie się zebranie Sodalicji Marjańskiej przy średniej szkole handlowej żeńskiej w Dąbrowie, na którem odbędzie się wybór nowego zarządu. — Wszystkie sodaliski proszone są o przybycie na zebranie.

✕ **LOTERJA FANTOWA.** Rada powiatowa Rodziny rezerwistów w Sosnowcu urządza dnia 17 bm. br. o godz. 14 w Domu Społecznym w Sosnowcu przy ul. Żytniej 10 loterję fantową na dochód przedszkoli i dożywiania dzieci bezrobotnych rezerwistów. Cena losu 30 gr. Każdy los wygrywa. Wiele fantów b. wartościowych. Rada powiatowa R. R. zaprasza do licznego udziału.

Akademicy—Zagłębianie W KRAKOWIE.

Zarząd Akademickiego Koła Zagłębian w Krakowie niniejszem podaje do wiadomości kolegów, przebywających stale w Zagłębiu, że na dorocznem walnem zebraniu Koła, które zaszczycił swą obecnością prof. Uniw. Jagiellońskiego dr. Witold Wilkosz, kurator Koła, skład nowych władz ukonstytuował się następująco: Zarząd: prezes — Kazimierz Pstello, wiceprezes — Edward Urbankowski, sekretarz — Stanisław Lisik, zastępca — Miron Tarach, skarbnik — Stanisław Torbus, zastępca — Jerzy Grabiński, gospodarz — Stefan Żabicki, zastępca — Irena Kluczewska.

Komisja rewizyjna: przewodniczący — Mieczysław Knapik, członkowie: Anna Kucharska, Danuta Janiakówna, zastępca — Zbigniew Cieślik.

Sąd koleżeński: przewodniczący — Kazimierz Parkita, członkowie: Jerzy Wojciechowski i Rudolf Szopka.

Spory o zwrot składek UBEZPIECZENIOWYCH.

Trybunał Kompetencyjny orzekł, że spory o zwrot składek ubezpieczeniowych z ubezpieczenia pracowników umysłowych jako należące do zakresu prawa publicznego, a ponadto uregulowane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, podlegają właściwości władz administracyjnych.

Przepis ten pozostaje w mocy, chociażby obowiązek ubezpieczenia uznany został po wpłaceniu składek za nieistniejący i chociażby roszczenie o zwrot składek zgłosił nie pracodawca, lecz pracownik, któremu składki te były potrącone z jego wynagrodzenia za pracę.

—oOo—

✕ **ZARZĄD ROSYJSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI W POLSCE,** oddział w Sosnowcu, podaje do wiadomości swoich członków, że w niedzielę 17 bm. nb. o godz. 16 w pierwszym lub o godzinie 16.30 w drugim terminie, bez względu na ilość przybyłych członków, odbędzie się w lokalu własnym, w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 5, doroczne walne zebranie członków Towarzystwa.

✕ **„BIAŁE FARTUSZKI" W DĄBROWIE.** W niedzielę, dn. 17 bm. w sali „Ogniska" przy ulicy Krakiej w Dąbrowie zostanie odegrana przez szkołę ecenicz. ną Tow. „Harmonja" z Floty arcywesoła sztuka ze śpiewami i tańcami: pt. „Białe Fartuszki". Podczas przerw przygrywać będzie orkiestra dęta. Ceny miejsc od 25 gr. do 1.50 zł. Początek o godz. 7.30 wiecz. Bilety do nabycia wcześniej w cukierni p. Pietrzaka.

✕ **ZEBRANIE STRAŻY W WOJKOWICACH KOMORNYCH.** W dniu 20 bm. o godz. 19.30 odbędzie się walne zgromadzenie OSP. w Wojkowicach Komornych w sali „Strażnica" z następującym porządkiem obrad: Zagajenie i wybór prezydjum, odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie zarządu z działalności za 1935-36 rok, gospodarcze, techniczne, kasowe, komisji rewizyjnej, rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza budżetowego i planu prac na rok budżetowy 1936-37, wybór komisji rewizyjnej, wolne wnioski. W myśl wymagań nowego wzorowego statutu OSP. § 12 p. 2 lista członków uprawnionych do udziału w zgromadzeniu walnem z głosem decydującym, zestawienie budżetowe za ub. rok, oraz preliminarz budżetowy na 1936-37 rok jest wywieszony dla wiadomości członków w lokalu strażnicy.

Jedźmy do Kielc
NA WYSTAWĘ ŚWIĘTOKRZYSKĄ

Dla uczczenia 10 rocznicy zgonu Stefana Żeromskiego, Polskie Tow. krajoznawcze zorganizowało w Kielcach, w gmachu PW. i WF. wspaniałą Wystawę Świętokrzyską, która wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród kulturalnego społeczeństwa.

Dla osób, pragnących zwiedzić Wystawę, a zarazem znane z dzieł Żeromskiego okolice, wyjednane zostały zniżki kolejowe dla wszystkich udających się do Kielc. Zniżki te w wys. 50 proc. taryfy normalnej (do Kielc pełny bilet, powrót bezpłatny) przyznawane będą w czasie od 20 maja do 21 czerwca na wyjazd w każdą sobotę lub dzień przedświąteczny, za okazaniem karty uczestnictwa Ligi popierania turystyki, z tem, że wyjazd powrotny z Kielc nastąpi w niedzielę lub dzień świąteczny wieczorem.

Karty uczestnictwa upoważniają pozatem do bezpłatnego wstępu na Wystawę. Można je otrzymać we wszystkich oddziałach biur podróży.

Wagony turystyczne
Z MIEJSCAMI DO SPANIA

Nowy rozkład kolejowy przewiduje na okres letni wprowadzenie bezpośrednich wagonów turystycznych III klasy zaopatrzonych w materace i pościel. Wagony te kursować będą między Warszawą a Worochtą, Zakopanem i Helem, oraz między Krakowem i Krynicą.

Podróżni, pragnący odbyć podróż temi wagonami, wykupić muszą zwykły bilet kolejowy oraz specjalny bilet na miejsce do leżenia. Cena biletu dodatkowego przy przejeździe z Warszawy do Worochty, Zakopanego lub Helu względnie w kierunku odwrotnym wynosi zł. 3.50, cena biletu powrotnego zł. 7.—, z Krakowa do Krynicy zł. 4.— i zł. 3.50.

—xx—

Zdjęcia fotograficzne
NA ULICACH.

Na skutek wystąpienia Związku izb rzemieślniczych minist. przemysłu i handlu wydało okólnik, normujący wykonywanie zdjęć fotograficznych na ulicach miast.

Okólnik wyjaśnia, iż trudniący się do konywaniem zdjęć fotograficznych „a la minute" bez retuszowania, powinni posiadać licencję na prowadzenie przemysłu okrężnego, nie potrzebują natomiast posiadać kart rzemieślniczych, gdyż nie prowadzą przemysłu ze stałą siedzibą.

Trudniący się zawodowem dokonywaniem w celach zarobkowych na własny rachunek i we własnem imieniu ulicznych zdjęć fotograficznych, powinni posiadać kartę rzemieślniczą ze stałą siedzibą i nie wymaga dodatkowego posiadania licencji.

Trudniący się zawodowo dokonywaniem ulicznych zdjęć fotograficznych, będą traktowani jako pracownicy zakładów fotograficznych, w których imieniu dokonują zdjęć.

—oOo—

Specjalne oddziały
SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA

Zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych utworzonych zostało 5 specjalnych kompanij rezerwy policji dla prowadzenia samodzielnej akcji, mającej na celu zabezpieczenie spokoju publicznego i porządku.

Trzy takie kompanje utworzone będą w Warszawie, jedna w Łodzi i jedna w Częstochowie.

Policjanci rezerwy specjalnej w Warszawie nosić będą na mundurach litery kolejne alfabetu: w Warszawie litery A, B, C, w Łodzi D, w Częstochowie E.

Kompanje rezerwy policji podlegać będą bezpośrednio głównemu komendantowi P. P.

—xx—

× **ZLIKWIDOWANIE ZATARGU.** Jak donosiliśmy już, w fabryce „Superfosfat" w Strzemieszycach wybuchł zatarg na tle wysunięcia przez przedstawicieli robotników żądania zawarcia umowy zbiorowej. W związku z tem robotnicy przerwali nawet onegdaj pracę na 3 godziny. W ub. czwartek bawił w fabryce insp. Rychłowski, który odbył konferencję z robotnikami, w wyniku której zatarg zlikwidowano, przyczem pozostały nadal umowy indywidualne.

Tow. Dobroczynności w Będzinie
niesie pomoc biednym

W Będzinie odbyło się doroczne zebranie członków Chrześcjańskiego Tow. dobroczynności. Zebranie zagaił prezes Tow. **ks. proboszcz T. Peche;** przewodniczył obradom notarjusz p. W. Kowalczewski, sekretarzował zaś p. J. Łypek.

Sprawozdanie z działalności zarządu składali ks. proboszcz Peche i p. Cz. Sztajner, kasowe dr. L. Walewski. Jak widać ze sprawozdań, Towarzystwo, istniejące już w Będzinie od 38 lat prowadzi akcję charytatywną, opiekując się najbiedniejszymi. Tow. prowadzi dwa bezpłatne przedszkola dla dzieci, freblówkę i szwalnię, a pozatem bezpłatną kuchnię dla dzieci w wieku przedszkolnym, która wydaje dziennie **od 80 do 140 obiadów.** Pozatem Tow. utrzymuje dom noclegowy.

Budżet Towarzystwa, na który składają się ofiary, składki oraz dochody z imprez kurczy się stale spowodu kryzysowych czasów; liczba członków zmniejsza się. Liczba potrzebujących pomocy natomiast stale wzrasta. To też społeczeństwo Będzina, doceniając pożyteczną działalność Towarzystwa, przyjdzie mu napewno z pomocą, przez zapisywanie się na członków i składanie choćby najskromniejszych ofiar.

W skład zarządu Towarzystwa wchodzą pp.: **ks. proboszcz Peche** — prezes, **R. Monsiorski** — wiceprezes, **dr. L. Walewski, Cetwińska, W. Kowalczewski, Kozarski, Cz. Sztajner, B. Misiórski, Rypp i F. Zych;** komisja rewizyjna pp.: **Wł. Kłapcia, J. Łypek i K. Ruciński.**

KOPALNIA „HELENA"
spowrotem w rękach właścicieli

Jak wiadomo, kopalnia „Helena" w Niwce miała ogłoszoną upadłość. Dzierżawcą masy upadłości był p. Rechnic, który prowadził samodzielnie kopalnię do niedawna.

Ostatnio upadłość kopalni **została podniesiona,** przyczem prowadzi ją obecnie spółka, do której oprócz dotychczasowego dzierżawcy kopalni należą również poprzedni jej właściciele. Większość udziałów pozostaje jednak w rękach b. dzierżawcy, który ma decydujący głos.

Wierzytelności robotników i urzędników, jako uprzywilejowane, **zostały uregulowane** przez syndyka; uregulowane zostaną również **w 100 procentach** wierzytelności skarbu państwa i samorządów.

Wierzytelności pozostałe uregulowane będą, na mocy układu z wierzycielami, **w 25 procentach.**

W ten sposób sprawa kopalni „Helena", która przez dłuższy okres czasu absorbowała uwagę miejscowego społeczeństwa została ostatecznie rozwiązana.

Ustawa o ochronie lokatorów
w nowem brzmieniu

W Dzienniku Ustaw z dnia 15 maja ukazał się jednolity tekst o ochronie lokatorów, z wszelkiemi zmianami jakie w tej ustawie zaszły od dnia 11 kwietnia 1924 r. do chwili obecnej. Przepisom ustawy o ochronie lokatorów m. in. podlegają domy, których budowę ukończono po 1 lipca 1919 r., (w b. dzielnicy rosyjskiej)

Również nie podlegają ochronie lokatorów pomieszczenia w letniskach i uzdrowiskach, wynajmowane gościom sezonowym, mieszkania złożone z 6 pokoi i większe oraz mieszkania mniejsze nawet, ale **powstałe z przebudowy tych dużych po 1 grudniu 1935 r.** i wreszcie lokale przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych VII i VIII kat., a handlowych IV kat. oraz budynki lub ich części, których najem kończy się po 31 grudnia 1937 r.

Przedpokoje, korytarze, werandy, łazienki, kuchnie, śpiżarnie, alkowy i pokoje służbowe nie zaliczają się do liczby pokojów mieszkalnych.

Za wszystkie, podlegające ochronie lokatorów pomieszczenia pobierane może być komorne odpowiadające komornemu płaconemu w czerwcu 1914 r., przyczem **100 rubli równa się 266 zł., 100 marek — 123 zł., 100 koron austrjacko-węgierskich — 105 zł.**

Umowa najmu może być m. in. przez wynajmującego zerwana jeżeli **lokator zalega z zapłatą komornego conajmniej dwu kolejnych rat** (chyba, że jest bezrobotny lub w nędzy wyjątkowej).

Wypowiedzenie umów najmu mieszkań oraz lokali wyłączonych spod ustawy o ochronie lokatorów nie może nastąpić wcześniej niż: co do mieszkań — **30 czerwca 1936 r., co do lokali przemysłowych i handlowych — 30 września 1936 r.**

Zamach samobójczy
MŁODEGO MĘŻCZYZNY

Onegdaj targnął się na życie 22-letni **Stefan Kwapień,** zamieszkały z rodzicami w Sosnowcu, przy ulicy Dalekiej 22.

Kwapień strzelił sobie z rewolweru w głowę, mierząc w skroń. Kula utkwiła w komorze ocznej.

Kwapienia przewieziono w stanie groźnym do szpitala miejskiego na Pekinie.

Wskutek ciężkiej rany Kwapień nie widzi na oczy i zachodzi obawa, że chociażby udało się utrzymać go przy życiu **postradałby wzrok.**

Co skłoniło młodego człowieka do samobójstwa niewiadomo.

—xx—

× **WŁAMANIE DO MIESZKANIA.** Onegdaj nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Bronisława Bałdysa w Dąbrowie, przy ul. Łukasińskiego 4, skąd skradli komplet garnków aluminiowych, 12 ręczników i inne przedmioty, wartości 150 zł.

× **CZYJE RZECZY?** W wydziale śledczym w Sosnowcu znajdują się do odebrania, po udowodnieniu prawa własności, kapelusz męski, znaleziony w Sosnowcu oraz torebka damska, znaleziona w Będzinie.

PROGRAM RADJOWY
SOBOTA 16 MAJA

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Muzyka w wyk. małej ork. P. R. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Zaklęci rycerze z Czantorji" Adolfa Fierli — opowiadanie dla dzieci. 12.25 „1000 taktów muzyki" w wyk. zespołu Stefana Rachonia. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Mieczysław Fogg i chór Juranda (płyty). 13.30 Lekcja języka polskiego. 14.30 Muzyka ludowa (płyty). 15.00 „Pierwszy wschód słońca dziewczynki" fragment z powieści Ewy Szelburg-Zarembiny pt. „Ludzie z wosku". 15.15 Nasz handel morski. 15.22 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Koncert kwartetu salonowego rozgłośni krakowskiej. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Słuchowisko dla dzieci pt. „O kapryśnej królewnie i ślepej dziewczynce". 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Marja Bieńkowska—sopran, Stefan Schleichkorn—viola. 17.35 „Teatr na prowincji" djalog. 17.50 Na wesoło (płyty) 18.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.50 Skrzynka dla dzieci. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 „W muzykalnym domu". 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: Wycieczki i turystyka. 21.30 „Wesoła Sytena". 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. P. R. z udziałem Leopolda Münzera — fortepian. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Sfałszowane obrazy Fałata i Axentowicza
sprzedawane jako oryginały

W ostatnim czasie pojawiły się w handlu obrazami na Śląsku **znaczne ilości krajobrazów Fałata i Axentowicza,** a między innemi pejzaże Fałata z Bystrej, z Osieka i Nieświeża i Axentowicza „Młodość i Starość". Obrazy te ulokowali komisjonerzy śląscy w tutejszych sferach przemysłowych i wolnych zawodach, uzyskując jako za oryginały **po kilkaset, a nawet kilka tysięcy złotych.** Nabywcom ręczono, iż obrazy te są oryginałami i nabyte zostały bezpośrednio od tych malarzy z których jeden — jak wiadomo — już nie żyje.

Obecnie przypadkowo wyszło na jaw, że **obrazy te są bezwartościowemi falsyfikatami, masowo fabrykowanemi w Krakowie.** Bawiący bowiem na Śląsku w przejeździe Axentowicz został zaproszony przez jednego z nabywców p. inż. W. do domu, gdzie mu zaprezentowano rzekomo, jego dzieło. Oczywiście, natychmiast wyszło na jaw, że jest to obraz **sfałszowany,** co Axentowicz stwierdził na piśmie. Na skutek tego zbadano i resztę obrazów i wówczas ustalono, że i **obrazy Fałata są sfałszowane,** przyczem nawet niektóre nosiły **datę wykonania już po śmierci mistrza.**

Poszkodowany inż. W. mając adres krakowskiej firmy, która wysyłała obrazy na Śląsk za pośrednictwem komisjonerów śląskich, udał się na miejsce do firmy **Kalman Gutman,** Kraków Grodzka 2, gdzie zapewniano go, że sprzedane mu dzieła są jednak oryginałami, nabytemi przez firmę wprost od mistrzów. Przy okazji wizyty w firmie Gutman inż. W. stwierdził, że właśnie **znajduje się tam na „warsztacie" jeden z podobnych jak sprzedane mu oryginałów,** a mianowicie obraz Kossaka, który właśnie był wykańczany.

Widząc, że ma do czynienia z bezczelnymi oszustami inż. W. powrócił do Katowic i po porozumieniu się z pośrednikami, **którzy zostali** również wprowadzeni w błąd, zwrócił się z doniesieniem do prokuratora Sądu okręgowego w Katowicach, który polecił przeprowadzenie dochodzeń policji.

Jak dotąd, w aferę fałszowania obrazów są zamieszani Kalman Guttman i jego żona Sala z Krakowa, Grodzka 2, oraz **Maksymiljan Rübner z Krakowa, Rynek Główny 14.**

Na liście poszkodowanych znajduje się dotąd **17 osób,** spośród wyższych urzędników przedsiębiorstw przemysłowych, lekarzy i adwokatów, a nawet jest w tem gronie jeden sędzia Sądu grodzkiego. **Niewątpliwie jednak liczba poszkodowanych jest znacznie wyższa.**

Nie jest wykluczone, że sfałszowane obrazy znanych malarzy, **znajdą się również i na terenie Zagłębia Dąbrowskiego,** ostatnio bowiem kręciło się na naszym terenie wielu agentów, oferujących na sprzedaż obrazy znanych malarzy.

KRONIKA ZAWIERCIA

25-lecie harcerstwa

W ZAWIERCIU

Uroczystość 25-lecia harcerstwa Zagłębia Dąbrowskiego w Zawierciu obchodzona będzie w niedzielę tj. 17 bm. z następującym programem: godz. 8.15 rano zbiórka hufców przy komendzie, godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym, godz. 9.40 złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, godz. 10 zbiórka na boisku państwowego gimn. koedukacyjnego, gdzie nastąpi dokeracja odznaką „25-lecia". godz. 10.20 defilada przed władzami i od znaczonymi, godz. 11 otwarcie i zwiedzanie wystawy harcerskiej, godz. 14.30 zbiórka hufca przed szkołą powszechną nr. 4 (Szkolna).

W razie niepogody zaś w Domu ludowym TAZ., skąd nastąpi wymarsz do lasu od ulicy Wroniej. W godzinach od 16 do 18 w lesie popisy harcerskie i gry od godz. 18 do 19.30 ognisko harcerskie na program którego złożą się: śpiewy pokazy, gawęda okolicznościowa, apel poległych harcerzy, modlitwa.

Za naszem pośrednictwem komenda hufca męskiego harcerstwa w Zawierciu, na uroczystość tą zaprasza członków koła przyjaciół harcerstwa, harcerzy i sympatyków harcerstwa.

—xx—

Strajk włoski

W FABRYCE SZKŁA

Wczoraj o godzinie 8.30 rano wybuchł strajk włoski w fabryce Szkła dawniej Reich i ska w Zawierciu.

Do strajku przystąpiło 400 robotników Strajkujący domagali się podwyżki płac o 8 proc.

Konferencja, która odbyła się pomiędzy dyrekcją a delegatami robotników nie dała rezultatów.

Jednakże o godz. 11 robotnicy przystąpili do pracy pod warunkiem, że po 6 tygodniach mają być unormowane warunki płacy i pracy. Strajk miał przebieg spokojny.

—xx—

× **I-sze POWIATOWE ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH W ZAWIERCIU.** Staraniem zarządu obwodu powiatowego LOPP. w Zawierciu, jutro tj. w niedzielę, odbędą się na błoniach przy drodze wiodącej do Rudnik (za mostem kolejowym) I powiatowe zawody modeli latających dla junjorów, amatorów i instruktorów. Ze względu na wielkie zainteresowanie wspomnianą imprezą, która urządzana jest na terenie Zawiercia poraz pierwszy, udział zawodników w zawodach spodziewany jest b. liczny.

Wstęp na zawody za okazaniem znaczka LOPP., który nabyć można w czasie kwesty ulicznej. Dochód z kwesty przeznacza się na rozwój modelarstwa lotniczego w Zawierciu. Początek zawodów o godzinie 13.

W razie niepogody zawody odbędą się w przyszłą niedzielę tj. 24 bm.

× **MANIFESTACJA BEZROBOTNYCH W KROMOŁOWIE.** Wczoraj zebrała się grupa bezrobotnych w liczbie około 50 osób przed urzędem gminy w Kromołowie domagając się pracy na robotach drogowych. Do zgromadzonych przemówił wójt gminy, który oświadczył, że w miarę zapotrzebowania będą bezrobotni zatrudnieni na robotach drogowych.

KRONIKA OLKUSZA

Na robotach publicznych

W BUKOWNIE.

Przed paru dniami donosiliśmy o demonstracji robotników, zatrudnionych przez Fundusz Pracy przy robotach publicznych na osiedlu w Bukownie. W związku z tem, wczoraj p. wicestarosta Trznadel w towarzystwie burmistrza Majewskiego, oraz inżynierów: powiatowego i miejskiego zapoznał się na miejscu z warunkami pracy i płacy robotników.

Niektóre słuszne żądania robotników zostały uwzględnione i praca odbywa się nadal normalnie.

W Bukownie zatrudnionych jest obecnie zgórą 200 osób.

—oOo—

„ORZEŁ" — Miłość Fräulein Doktor.

× **NOWE WARUNKI PRACY PIEKARZY.** Onegdaj odbyła się w Olkuszu konferencja pomiędzy czeladnikami piekarskimi, a pracodawcami, na której doszło do porozumienia w sprawie długotrwałego zatargu o płace. Według nowej umowy, czeladnicy otrzymywać będą za dwurazowy wypiek chleba, tj. za przepracowany 8 godz. dzień, zł. 5 plus bochenek chleba. Konferencji przewodniczył inspektor Rychłowski z Sosnowca, w obecności przedstawicieli starostwa i magistratu.

× **POŻAR OD PIORUNA.** W czasie onegdajszej burzy piorun uderzył w dom Jakóba Pigulanu w Jangrocie. Dom i chlew spłonęły.

× **ZNÓW POŻAR Z PODPALENIA.** — W nocy na 13 bm. wskutek podpalenia spłonęła szopa Piotra Szlachty w Gieble (gm. Pilica). Podejrzany o podpalenie Szlachta, został zatrzymany.

Włamanie do spółdzielni w Strzemieszycach

Kasiarze zabrali ponad 1000 zł.

Onegdajszej nocy dokonano zuchwałego włamania **do chrześcijańskiej spółdzielni pieniężnej w Strzemieszycach** (Kolejowa 6).

Włamywacze dostali się do lokalu spółdzielni, po wyrwaniu okna. Łupem ich padła kasa, którą rozpruli i zabrali z niej **ponad 1000 zł.**

Rabunek spostrzeżono dopiero rano, po przyjściu do pracy personelu spółdzielni.

O rozpruciu kasy zawiadomiono miejscowy posterunek policji oraz Wydział śledczy w Sosnowcu.

Za włamywaczami zarządzono pościg z udziałem **psa policyjnego.**

W wyniku pościgu i dochodzeń zatrzymano trzech osobników, podejrzanych o dokonanie włamania.

Nazwisk zatrzymanych, ze względu na prowadzone w dalszym ciągu śledztwo nie podajemy.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Tragedja służącej

W tragicznej sytuacji znalazła się służąca, 30-letnia Michalina Poznańska z Myszkowa.

Porzucona przez „narzeczonego", z dzieckiem na ręku odwiedzała kolejno domy, prosząc wszędzie o pracę, jednak napróżno.

Nie mając środków na wyżywienie dziecka, postanowiła, jak tyle innych już dziewcząt, porzucić je. Liczyła na to, że sama prędzej znajdzie pracę, na którą napróżno czekała.

Owinąwszy więc niemowlę w gałgany położyła je przed bramę jednego z domów i — odeszła. Nie uszła jednak daleko, gdyż została zatrzymana przez policjanta i odprowadzona do komisarjatu, gdzie spisano odnośny protokuł. Na rozprawie w Sądzie okręgowym oskarżona ze skruchą do winy się przyznała, tłumacząc swój postępek skrajną nędzą.

Sąd, dając wiarę zeznaniom Poznańskiej, wymierzył jej łagodny wymiar kary: 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem kary.

Baran i karabin

Na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu znalazła się sprawa Stefana Barana z Myszkowa, oskarżonego o nielegalne nabycie karabinu wojskowego od Józefa Leśniaka z Kroczyc.

Sąd, po przesłuchaniu świadków, skazał: Barana na 6 miesięcy więzienia, Leśniaka zaś, któremu również wytoczono sprawę, na miesiąc aresztu.

Na rozprawie Leśniak do winy się nie przyznał, tłumacząc sądowi, że karabin znalazł jeszcze podczas wojny, porzucony przez uciekającego żołnierza.

Dodać należy, że Baran, po nabyciu karabinu od Leśniaka, **usiłował zabić swego sąsiada**, za co skazany został przez sąd **na 7 lat więzienia.**

Karę odsiaduje on obecnie w więzieniu warszawskiem.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Sprzedaż złota na cele naukowe, lecznicze i techniczno-przemysłowe

Na zasadzie art. 6 dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 26 kwietnia rb. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą, oraz obrotu zagranicznemi i krajowemi środkami płatniczemi, komisja dewizowa zezwoliła aż do odwołania dziewięciu firmom, sądząc z nazwisk, wyłącznie żydowskim, sprzedawać z posiadanych zapasów złoto na cele: **naukowe, lecznicze, techniczno-dentystyczne, techniczne i przemysłowe,** używane wyroby ze złota we wszelkich postaciach, celem przeróbki na złoto.

Wytapiacze złota, sprzedający złoto są obowiązani prowadzić rejestr sprzedawanego złota; zaś instytucje i **osoby, nabywające złoto obowiązane są przy zakupie złota w rafinerji złożyć pokwitowanie,** zawierające: imię i nazwisko lub firmę nabywcy, dokładny adres, cel zakupu złota, ilość zakupionego złota oraz cenę jednostkową za gram, jak i ogólną sumę w złotych, zapłaconą rafinerji; pokwitowania oraz rejestr powinny być tak przechowywane, aby każdorazowo były dostępne dla organów kontroli.

Spośród owych 9 firm, siedem znajduje się w Warszawie, a dwie we Lwowie. Dziwnem wydać się musi, że komisja nie uwzględniła ani jednej firmy poznańskiej. Czyżby tam złotników nie było?

Kronika gospodarcza

ROKOWANIA HANDLOWE Z FRANCJĄ MAJĄ SIĘ ODBYĆ W WARSZAWIE. Donosiliśmy już, że ostatnie przeobrażenia w polityce dewizowej i handlowej narzuciły konieczność rewizyj istniejących traktatów handlowych i że wkrótce podjęte zostaną rokowania handlowe z Francją dla stworzenia takich form współpracy, które będą odpowiadały nowym warunkom. Wypowiedziany przez Polskę traktat handlowy z Francją obowiązuje, jak wiadomo do dnia 10 lipca rb. Tendencją strony polskiej jest, aby pertraktacje o nową umowę zakończone były przed tym terminem, celem uniknięcia stanu beztraktatowego. Rząd polski zaproponował Francji, aby rokowania o nowy polsko-francuski traktat handlowy toczyły się w Warszawie. Dotychczas nie otrzymano jeszcze odpowiedzi francuskiej na powyższą propozycję.

PIERWSZE TARGI POLESKIE. W Pińsku rozpoczęto przygotowania do urządzenia pierwszych Targów Poleskich, które będą połączone z wystawą Polesja. Poza sumami, otrzymanemi już z Funduszu Pracy, instytucja ta wyasygnowała jeszcze 40.000 zł. na organizację Targów.

PROJEKT SPRZEDAŻY JAJ NA WAGĘ. W Polsce jaja sprzedawane są na sztuki. Taki system powoduje często wprowadzenie odbiorców w błąd. Zagranicą, gdzie jaja w handlu detalicznym podlegają przepisom standaryzacyjnym, kwestja zmiany sposobu sprzedaży nie istnieje. Natomiast powstają trudności, które rozpatrzone będą na najbliższem posiedzeniu komisji administracyjnej Izby przem.-handlowej. Projektuje się mianowicie wprowadzenie systemu sprzedaży jaj na wagę.

ROZSZERZENIE UPRAWNIEŃ DEWIZOWYCH. Lista organizacyj uprawnionych do wydawania zaświadczeń dewizowych będzie w najbliższych dniach rozszerzona. Uprawnienia takie otrzymają niektóre organizacje i związki branżowe, przedewszystkiem reprezentujące sfery eksportowe, a zwłaszcza te, które posiadają już prawo wydawania zaświadczeń na eksport do Niemiec.

URUCHOMIENIE WIELKIEGO PIECA W STARACHOWICACH. Zakłady Starachowickie uruchomiły ostatnio wielki piec. Zatrudnienie znalazło około tysiąca robotników. W ten sposób zostało całkowicie zlikwidowane bezrobocie na terenie Starachowic i Wierzbnika.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Tendencja dla pożyczek państwowych niejednolita: dla listów zastawnych nieco mocniejsza; dla akcji mocniejsza. Rubel srebrny 1,50; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0,75. 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 96,75 (w proc.); 7 proc. poż. śląska 74.000 — 74.25 (w proc.); 3 proc. poż. prem. budowlana 26,10; 4 proc. poż. prem. inwestycyjna 52,25.

Dewizy: Holandja 359.30; Bruksela 90.00; Londyn 26.35; Madryt 72.58; Nowy Jork (kabel) 5.31; Paryż 35.01; Praga 22.002; Stocholm 135.90; Zurych 172.05.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 63.00 (w proc.); 3 proc. poż. prem. inwestyc. II em. 69.00; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 51.75; 5 proc. konwersyjna 52.25; 6 proc. poż. dolarowa 83.00 (w proc.).

Akcje: Bank Polski 106.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 30.75; Węgiel 16.00 — 15.75; Lilpop 12.25; Modrzejów 7.00—6.50—6.75; Ostrowiec 31.00 — 32.50; Starachowice 35.75 Haberbusch 47.00.

SPORT

Wycieczka motocyklowa

Klub motocyklowy Zagłębia Dąbr. w Sosnowcu przypomina członkom klubu, że w dniu 17 bm., tj. w niedzielę odbędzie się wycieczka do Świerklańca i Tarnowskich Gór o charakterze turystyczno - krajoznawczym. Mile będą widziani i motocykliści niezrzeszeni w klubie. Zbiórka przed lokalem klubowym w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 8, o godz. 7.30 rano.

Tabela mistrzostw podokręgu częstochowskiego

W chwili obecnej do tytułu mistrza kl. A podokręgu częstochowskiego pretendują leader tabeli Skra oraz zeszłoroczny uczestnik walk o wejście do Ligi — Brygada.

1) Skra	8	13	23:7
2) Częstochówka	10	13	24:16
3) Brygada	8	12	20:5
4) Warta	10	9	26:27
5) Victorja	10	7	13:22
6) Turyści	9	5	23:32
7) Myszków	9	5	9:29

W tabeli nie uwzględniono meczu Skra — Turyści, przerwanego przy stanie 2:0 dla Skry, spowodu wtargnięcia publiczności na boisko.

Zgłoszenia jeźdźców cywilnych do konkursów warszawskich

Na międzynarodowe konkursy hippiczne, które odbędą się w Warszawie od dnia 28 maja do 8 czerwca, poza oficjalnemi zgłoszeniami ekip wojskowych Niemiec, Belgji, Rumunji i Łotwy (sprawa udziału Francji i Japonji jeszcze nadal niepewna) wpłynęło kilka zgłoszeń zagranicznych jeźdźców cywilnych, a mianowicie pani Praxmarer (Austrja) pani V. Opel (Niemcy), p. Dubiszkin (Jugosławja) i p. Schramm (Czechosłowacja). Spodziewane są jeszcze dalsze zgłoszenia jeźdźców cywilnych.

Całkowity program zawodów wygląda następująco:

28 bm. konkurs ujeżdżania konia — próba na czworoboku, serje pierwsza i druga.

29 bm. serja trzecja.

30 bm. konkurs otwarcia w trzech serjach.

31 bm. konkurs potęgi skoku i konkurs łazienek dla jeźdźców cywilnych.

1 czerwca pokaz konia wierzchowego i konkurs ujeżdżania konia (próba w skokach).

2 czerwca konkurs szybkości im. Jurjewicza.

3 czerwca konkurs Towarzystwa międzynarodowych i krajowych zawodów konnych, rekord w skoku na wysokość i konkurs rzeki Wisły dla jeźdźców cywilnych.

4 czerwca wszechstronny konkurs konia wierzchowego (próba na czworoboku), konkurs armji polskiej im. Marsz. Piłsudskiego.

5 czerwca wszechstronny konkurs konia wierzchowego (próba wytrzymałości) oraz konkurs myśliwski.

6 czerwca wszechstronny konkurs konia wierzchowego (próba w skokach), konkurs armij zagranicznych o nagrodę MSZ.

7 czerwca nagroda Polski o puhar narodów i konkurs św. Jerzego dla jeźdźców cywilnych.

8 czerwca konkurs zwycięzców i konkurs pożegnalny.

Zawody w siatkówkę w Olkuszu

Dziś popołudniu odbędą się w Olkuszu zawody w siatkówę oddziałów żeńskich Zw. strzeleckiego Olkusz — Wolbrom (fabryka) na boisku gimn. męskiego. Początek o godz. 16

Z CAŁEJ POLSKI

PRZERWANIE EGZAMINÓW MATURALNYCH

We wszystkich szkołach średnich w Lublinie przerwane zostały egzaminy maturalne, a zdającym oświadczono, że zdawać będą w innym terminie.

Podobno to niezwykłe zarządzenie wywołane zostało ujawnieniem faktu, że wszystkie tematy maturalne przedostały się do wiadomości maturzystów.

STADA DELFINÓW POJAWIŁY SIĘ PRZY HELU

Na wodach terytorjalnych polskich w pobl. Helu, na wysokości Jastarni pojawiły się w większych ilościach delfiny, które żerują przeważnie na łososiach.

Chwytają je przypadkowo w sieci zastawione na łososie rybacy. Są to naogół pokaźne sztuki, dochodzące do wagi półtora cetnara a długości 1.70 metra.

Wartość złowionej sztuki jest znikoma gdyż delfina płaci się 3—4 zł.

WYKRYCIE GORĄCEGO ŹRÓDŁA

W czasie budowy pływalni w Horodence, powiatowem mieście woj. stanisławowskiego, natrafiono na źródło z gorącą wodą. To stosunkowo rzadkie zjawisko wywołało znaczne zainteresowanie w powiadomionych o tem odkryciu sferach naukowych.

ZGINĄŁ WRAZ Z WOZEM POD KOŁAMI LOKOMOTYWY

Na przejeździe kolejowym pod wsią Jasiorówka koło Lublina, wydarzył się tragiczny wypadek. Gdy nadchodził pociąg, do przejazdu zbliżała się furmanka którą jechał 55-letni Aleksander Knapp Wieśniak słyszał sygnały pociągu, lecz zamiast zatrzymać, popędził konie. Lokomotywa strzaskała wóz, a Knapp poniósł śmierć pod kołami pociągu.

ZMARŁ PODCZAS SWEGO ŚLUBU

Mieszkaniec wsi Toboły w pow. koszyrskim na Polesiu, 63-letni Maksym Mazuryk miał zamiar wstąpić w związki małżeńskie z 30 letnią Krystyną Sołowiejczyk. Oznaczonego dnia wybrano się z gośćmi weselnymi do cerkwi i tu w momencie, gdy pop miał pobłogosławić młodą parę, Mazuryk upadł na stopnie ołtarza i wyzionął ducha. Lekarz stwierdził anewryzm serca.

MA 166 PRZESTĘPSTW NA SUMIENIU

Przed sądem okręgowym w Gdyni odpowiadał w tych dniach b. komornik sądowy, któremu udowodniono przywłaszczenie sobie pieniędzy skarbowych w 166 wypadkach oraz nieprawne ukrywanie i niszczenie dokumentów sądowych. Po przesłuchaniu 100 świadków niesumienny funkcjonarjusz skazany został na 6 lat więzienia.

FABRYKOWALI PIENIĄDZE

W mieszkaniu Marcina Maliszczaka, zamieszkałego w Poznaniu wykryto doskonale zakonspirowaną fabryczkę fałszywych monet. W towarzystwie dobranych kompanów Maliszczak podjął się „trudu" przysporzenia krajowi pieniądza obiegowego w monetach 10, 5, 2 i 1 złotowych. „Przemysłowcy" nie zdołali — jak się okazuje — puścić w obieg ani jednego falsyfikatu i powędrowali do kryminału.

13-LETNI CHŁOPIEC PODPALIŁ WIEŚ

W Gorliszynie, pow. Złoczów, wybuchł groźny pożar, którego pastwą padło 31 zagród. Szkody wynoszą ponad 40.000 zł. Dzięki energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej ze Złoczowa, oraz siedmiu straży wiejskich, pożar zlokalizowano Jak się okazało, pożar wzniecił 13-letni Jan Gołęba „z zemsty" na ojcu, który nie pozwolił mu pójść na nabożeństwo!...

Człowiek-ptak, który fruwa w przestworzach

Niezwykłe eksperymenty młodego Amerykanina

Od kilku tygodni gości w Anglji niezwykły człowiek. Jest nim amerykanin, nazwiskiem Clem Sohn, ale bardziej znany jest pod przydomkiem „Człowieka-ptaka".

Przydomek ten jest w zupełności zasłużony. Clem Sohn — jak uwidoczniono jest na ilustracji — przypina sobie u ramion skrzydła, przypina ogon, który służy mu za ster i wznósłszy się na parę tysięcy metrów w górę, skacze ze skrzydeł samolotu i zaczyna fruwać.

Gromadzące się na jego występach tłumy ledwo wierzą własnym oczom: oto widzą prawdziwego człowieka z krwi i kości, który fruwa, fruwa z wdziękiem i zręcznością olbrzymiej mewy. Nie można się też dziwić, że w błyskawicznem tempie podbił ten człowiek jednak całą Amerykę. Nie można się też dziwić, że jest stałym bohaterem pism amerykańskich. Bo jest to ostatecznie człowiek,



który pierwszy urzeczywistnił wieczną, ikarową tęsknotę człowieka za fruwaniem, fruwaniem samodzielnem bez maszyny, benzyny, silników.

Dziwnie zwyczajny jest ten nowoczesny ikar. Jest tak codzienny, że trudno go nawet opisać. Ot — przeciętny młody Amerykanin, który mówi o swym zawodzie, jak o każdym innym; uważa go za interesujący. Mógłby być właściwie mechanikiem, albo urzędnikiem państwowym, albo kupcem. Ale został właśnie Ikarem i walczy z ptakami o lepsze.

Jest też zadziwiająco skromny i nikt z pasażerów statku, który go przewiózł z Ameryki do Plymouth, nie wiedział, że na pokładzie znajduje się człowiek-ptak.

W porcie dopiero dowiedzieli się o tem, gdy otoczony przez dziennikarzy opowiadał:

— Najbardziej mi odpowiada wysokość 3500 metrów do rozpoczęcia lotu. Wznoszę się na samolocie na tę wysokość, potem zrzucam się, prosto wdół, głową naprzód.

Skrzydła moje są przywiązane do pasa i otwierają się jak parasol. Składają się z metalowego szkieletu, opiętego materjałem, końce ich wyposażone są w uchwyty, które mocno trzymam w ręku. Wokół mego pasa biegnie metalowa sztabka, która napina szkielet.

Gdy tylko opuszczam samolot, przedewszystkiem otwieram bombę dymną, przyczepioną do nóg. Pokazuje ona publiczności na ziemi drogę mego lotu. Następnie rozwijam moje skrzydła i ogon.

W tym momencie następuje straszliwy nacisk na moje ciało. Ale już w następnej sekundzie fruwam jak ptak, powoli, stopniowo zbliżając się ku ziemi. Przez cały czas kieruję moim lotem, kontroluję jego szybkość jedynie za pomocą skrzydeł i ogona. Mogę sterować niemi z taką samą dokładnością, jak kieruję, powiedzmy, samochodem.

Mogę tak ulecieć pięć minut w dowolnym kierunku, potem wrócić i wylądować na lotnisku, z którego wystartowałem. Przez cały ten czas posługuję się tylko moją własną siłą i memi skrzydłami. Dopiero na wysokości jakichś 350 metr. otwieram spadochron.

Mam nadzieję, że wkrótce nauczę się lądować bez spadochronu. Jego waga wielce utrudnia mi lot; ciągle jeszcze robię eksperymenty, by móc się wreszcie bez niego obejść. To właśnie spadochron jest przecież przyczyną, że po mym locie jestem tak straszliwie zmęczony. Po wylądowaniu ledwo mogę ustać na nogach. Ale to wspaniały sport.

Kiedy zacząłem? Skakałem ze spadochronem jeszcze jako ośmioletni dzieciak. Podczas tych powolnych upadków zauważyłem, że mogę mojemi ruchami wpływać na kierunek lotu, że mogę pływać w powietrzu. Potem wpadłem na myśl, by pomagać sobie w tem sztucznemi środkami. Wtedy skonstruowałem skrzydła i ogon.

— Musiało to być dla pana niezwykłe przeżycie pierwszy raz fruwać?— pyta się któryś z dziennikarzy.

— Było to bardzo interesujące. Nie wiedziałem, czy skrzydła będą wogóle działać. Ale i teraz ciągle jeszcze jestem w stadjum prób i eksperymentów. Przedewszystkiem muszę się rozstać ze spadochronem. Potem trzeba powiększyć powierzchnię skrzydeł, co oczywiście pozwoli na znacznie swobodniejsze poruszanie się w powietrzu. Obecnie rozpiętość ich wynosi niecałe 3 metry.

Clem Sohn dodaje: „Władze lotnicze Stanów interesują się żywo techniką moich lotów. Szczególnie władze wojskowe".

„Przyjdzie czas — jestem tego pewien — kiedy każdy z nas będzie mógł latać przy pomocy własnych sił".

Być może. To nawet bardzo piękna wizja przyszłości — przestrzeń pełna ludzi - ptaków; ale tylko wizja.

Tymczasem Clem Sohn, człowiek, który ściga się z ptakami, jest tylko atrakcją na popisach lotniczych. Nikt z tych, którzy go tam z dołu podziwiają nie ma chęci, ani — może — odwagi, by pójść w jego dymem znaczone ślady.

Mimo to Clem Sohn mówi: „jestem pewien, że przyjdzie czas...". Wierzymy mu. Należy zawsze wierzyć wszystkim, którzy tak mówią.

Ciekawa staruszka

o wyglądzie podlotka

W Atenach na rozprawę sądową wezwano w tych dniach pewną młodą dziewczynę w charakterze świadka. Przy spisywaniu protokułu podała, że liczy 87 lat. Nikt nie chciał uwierzyć, a przewodniczący rozprawy groził, że poleci ją zamknąć za podanie fałszywych danych.

Dziewczyna przedstawiła metrykę, która niezbicie stwierdziła, że liczy ona tyle lat, ile podała, a nie ma dwadzieścia kilka, za jaką ją stale miano. Po rozprawie została skierowana do lekarzy, ponieważ stwierdzono, że tak metryka, jak inne jej papiery są w porządku.

Lekarze orzekli, że jest to niezwykły fenomen natury, gdyż nietylko wygląd twarzy, lecz cała budowa ciała posiada wszystkie cechy młodej dziewczyny i jest pozbawiona wszelkich cech starości.

Toczą się dalsze dochodzenia co do jej papierów a młodociana staruszka otrzymuje tymczasem już nawet z Ameryki propozycje (te zresztą były pierwsze) udania się w podróż reklamową, podczas której propagować się będzie ten sposób życia oraz odżywianie się, jakie stosowała ona do tej pory

Na własnej skórze

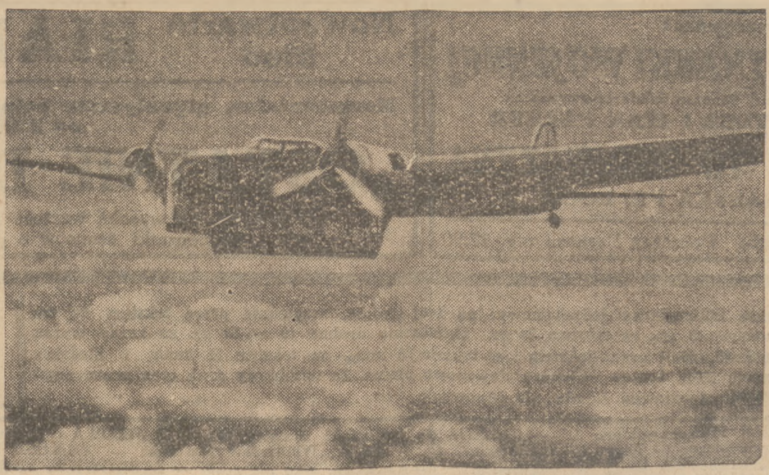
będą miały wypisywane „metryki"

Coraz częściej notują kroniki tragedje, które zachodzą na tle zamiany noworodków w zakładach położniczych.

Aby zapobiec tym wypadkom, które stały się istna plagą i odstraszają położnice przed wydawaniem na świat dzieci poza domem, zastosowała klinika kobieca w Debreczynie nową metodę, która prawdopodobnie znajdzie naśladowców w innych klinikach i sanatorjach.

Mianowicie jeden z lekarzy wynalazł mieszaninę z azotanu srebra i błękitu metylowego, uzyskując w ten sposób rodzaj atramentu, którym wypisuje się na skórze noworodka jego nazwisko bezpośrednio po przyjściu na świat. Pismo to trzyma się przez kilka tygodni i nie schodzi w kąpieli.

Dzięki wynalazkowi lekarza w Debreczynie będą matki powierzały spokojnie swoje noworodki personelowi kliniki lub sanatorjum, nie obawiając się zamiany.



We Francji wybudowano nowy wielki samolot bojowy z dwoma motorami o sile 1200 H.P., rozwijający szybkość 390 kilometrów na godzinę.

Nic tak nie zdobi Pań, jak piękna i czysta cera —
To potęguje powab i uwydatnia wygląd młodzieńczy.
Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam, stosując

Krem i mydło „LACTOLIN"

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

2407

Dzisiaj w Dąbrowie Górniczej
GOTUJEMY NA KUCHNI ELEKTRYCZNEJ.

Prosimy o odwiedzenie naszego posterunku monterskiego w Dąbrowie przy ulicy Sienkiewicza 3, gdzie o godz. 16-ej odbędzie się pokaz gotowania na kuchni elektrycznej.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM, S. A.

ZAKŁAD STOLARSKI
MEBLOWO-BUDOWLANY

właśc. **CICHY**

mistrz stolarski

SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 52

Wykonuje wszelkie roboty meblowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych według najnowszych katalogów krajowych i zagranicznych.

wykonanie pierwszorzędne pod gwarancją

Ceny kryzysowe.

Warunki płatności b. dogodne.

Częsta okazyjna sprzedaż mebli. 1608

ZARZĄD Stowarzyszenia Spółdzielczego w Ząbkowicach

wzywa swych członków, aby w terminie do dnia 20 maja 1936 r. w godz. od 17 do 19-ej w lokalu Związku zawodowego kolejarzy, ul. Będzińska nr. 45 zgłaszali się, celem wypełniania ankiet, niezbędnych dla przedstawienia Dyrekcji Lasów Państwowych.

Sprawa ważna i bardzo pilna.

ZARZĄD.

DROBNE OGŁOSZENIA

PODAJEMY

do wiadomości, że Stefanja Szumowska jest tylko wspólniczką fabryki gilz i żadnych zobowiązań w imieniu fabryki sama zaciągać nie może. Za wszelkie długi robione przez Stefanję Szumowską na rachunek fabryki nie odpowiadamy. Marja Szumowska, Franciszek Szumowski. 2987

MOBILIZACJA

Agentek(tów)! Potrzebni przedstawiciele (ki) celem współpracy dla Wydawnictwa. Wymagane zabezpieczenie w kwocie zł. 22, lub papierami wartościowemi. Zgłaszać się z dowodami pod adresem Sosnowiec, Rysia l. 6, m. 2 w godz. 8 — 10 rano i 18 — 20 wiecz. Zdolni osiągną duże zyski. Praca przewidziana na okres dłuższy. 2999



SKARBY NEGUSA

Według informacyj angielskich, Hajle Selasie zdołał wywieźć ze swej ojczyzny stokilkanaście skrzyń złota i srebra. Na ilustracji uwidoczniona jest chwila, gdy skarby te są wyładowywane z angielskiego okrętu „Entreprise" w Haifie.

SUDORYN W PROSZKU „AP. KOWALSKI", USUWA **POT I WOŃ** wystrzegać się naśladownictw

Dyrekcja
Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

na zasadzie §. 96 Ustawy Towarzystwa i §§. 6 — 11 przepisów dodatkowych z 1905 r., podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu spełzłej w dniu 5 maja 1936 r. pierwszej licytacji nieruchomości w Będzinie, położonej przy ul. Warpiennej, oznaczonej rep. hip. N. 834, licytacja powtórna, czyli ostateczna takowej, odbędzie się w dniu 24 czerwca 1936 r. o godz. 11-ej zrana w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie, przed Notarjuszem Wacławem Kowalczewskim, lub jego zastępcą, w obecności delegata Towarzystwa i rozpocznie się od sumy nieumorzonej pożyczki Towarzystwa, z doliczeniem narosłych zaległości, kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę, t.j. od sumy 17.473 zł. 99 gr. Wadjum do licytacji określone zostało na 1748 zł.

Nowonabywca obowiązany będzie spełnić warunki licytacyjne, które, łącznie ze zbiorem objaśnień, złożone zostały do księgi hipotecznej wyżej wymienionej nieruchomości i mogą być przeglądane tak w Wydziale Hipotecznym w Będzinie jak i w Dyrekcji Towarzystwa oraz obowiązany będzie, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczająca, zaspokoić należności uprzywilejowane, w myśl art. 41 Ustawy hipotecznej z 1818 r. i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 r. 2996

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

WAPNO

budowlane z pieców Hoffmanowskich, wysokoprocentowe, po cenach b. przystępnych polecają Zakłady Wapienne i Dolomitowe „ELTES" Będzin, Sielecka 19. Tel. 2-35. 2474

SMALEC

pierwszej jakości do sprzedania hurtowa cena 1 zł. 60 gr. w firmie „Zagłębianka" Sosnowiec, Narutowicza 19. 2976

ŚWIECE

do Komunji po zniżonych cenach Sosnowiec Hale Rozwoju, P. Kołton. 2820

2 NATIONAL KASY

dużą i mniejszą kupię za gotówkę. Oferty z podaniem numerów kas i ostateczną ceną. Musiał, Katowice, Pocztowa 8 2997

SAMOCHÓD

Renault 6-cylindrowy oszczędnościowy, otwarty, w doskonałym stanie sprzedam. Katowice, ul. Zabrska 24 Roll, lub tel. 306-40. godz. 14—18. 2706



Niklowanie

wszelkich przedmiotów na miedź. Srebrzenie nakrycia stołowego. Wykonuje z gwarancją i tanio K. BARAN Sosnowiec, Mościckiego 12. 1780

Nauka i Wychowanie

KURSY

Galanterji torebki, rękawiczki, żaboty i t. d. Opłata 8 zł. Katowice, Szopena 7-4. 2984

KURSY ABAŻURÓW

i firanek modnych. Opłata 6 zł. Katowice, Szopena 7-4. 2985

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM

zagubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Zawiercie, Marjan Krulikowski. 2977

LETNISKA

BYSTRA-WILKOWICE

Zarząd willi „Wypoczynek" przyjmuje kuracjuszy w bieżącym sezonie. Doskonałe warunki klimatyczne, piękne położenie, wygoda, tanio. — Lekarz na życzenie. 2706

TRUSKAWIEC-ZDRÓJ

Pensjonat djetetyczny „ZACISZE" pod nadzorem lekarskim. Urządzenia lecznicze, komfort, własne ogrody, położenie centralne. Telefony Nr. 12 i 1762 Zarząd chrześcijański.

LOKALE

3 POKOJE

z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12, tel. 2-95. 2709

5—6 POKOJI

z wygodami, front, III piętro góra, sklep duży z pokojem, kuchnią, wygodami od zaraz do wynajęcia. — Warszawska 6. 2998

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Najpiękniejsza operetka tyrolska **„PEPI"**

W rolach gł. **Herman Thimig i Christl Mardayn**

W niedzielę dn. 17 maja WIELKI PORANEK!

Franciszka Gaal w filmie „PIOTRUS"

KINO ZAGŁĘBIE

DZIS PREMJERA! Wspaniała operetka filmowa p.t.

„SENORITA w MASCE"

w rol. gł. **GLADYS SWARTHOUT** — śpiewna gwiazda Metropolitan Opera — partnerka Jana Kiepury oraz **JOHN BOLES, CHARLES BICKFORD i H. WARNER**

Nadprogram: Najnowsze **Tygodniki Pata** oraz dodatek p.t. **„BETTY W JAPONJI"** Początek I seansu o godz. 17.30

KINO EDEN

Dziś podwójny program:

I **SEKRETY MARYNARKI WOJENNEJ**

Film o miłości, poświęceniu i honorze żołnierza-marynarza

w r. gł. **ROBERT TAYLOR i JEAN PARKER**

II **CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA**

w r. gł. **J. SMOSARSKA i E. BODO**

Nadprogram: **Tygodniki Pata** Początek I seansu o g. 17.30

Nowootwarte kino **RIALTO** Sosnowiec Warszawska 18

Monumentalne, gigantyczne, najpotężniejsze arcydzieło filmowe od 2000 lat

„OSTATNIE DNI POMPEI"

Ze względu na wysoką wartość filmu zalecamy przychodzenie na początki seansów o godz. 6.00, 7.45 i 9.30

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 45. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI